Credo I

Quidam

Dzień się zbudził świtem zaspanym
Ptaki uwolniły śpiew
Aniołowie nieskończoności
Odnaleźli mnie

Biegnę tam, tam gdzie wszystko jest możliwe
Biegnę by, chwytać w dłonie cenne perły dnia
Co skrzydła rozwija i trwa
Ponad cieniem cierpkich snów
To co nam doskwiera to noc.

Pejzaże lamp okryły ciemności
Światłem, które wie jak
Przenikać każdy mrok.
Nie słyszę szeptu zimnych ust
Widzę tylko to co chcę

Nawet sen dziś jest dla nas
Rozdarte rany
Uleczyć musi czas
Nadzieja będzie przy mnie aż do świtu bo Wierzę

Kiedy czas dopełni się
To sen nie będzie już snem
I kiedy noc pomoże dziennym ptakom
Dotrzeć aż do gwiazd
Będziesz tu przy mnie...

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!